

– AlkorTrade. Doradztwo Inwestycyjne. Robert Krassowski –

Biuletyn informacyjny inwestora ATS

**Nr 60
(2009.20)**

SYGNAŁY SYSTEMU W TYGODNIU: 2009.20

W tygodniu 2009.20 system ATS wygenerował następujące sygnały:

⇒	Short	2009-05-11 16:00	1803
⇒	Long	2009-05-12 10:45	1858
⇒	Short	2009-05-12 11:00	1863
⇒	Long	2009-05-13 16:20	1803
⇒	Short	2009-05-14 08:45	1787
⇒	Long	2009-05-14 11:00	1795
⇒	Short	2009-05-15 10:45	1800
⇒	Long	2009-05-15 15:00	1800

KOMENTARZ DO TYGODNIA: 2009.20

(Autor tekstu: Michał Sobieraj, Warszawa)¹

W pierwszy piątek maja na rynku amerykańskim panował optymizm spowodowany głównie rozliczeniem w cenach akcji tego, co do tej pory nie zostało jeszcze rozliczone. Dane o „stress testach” w naszym rynku nie zaskoczyły. Czwartkowa przecena została zrównoważona wzrostami. Wprawdzie dane z rynku pracy były lepsze od oczekiwań (ubyło 100 tys. miejsc pracy mniej niż oczekiwano), niemniej stopa bezrobocia wyniosła 8,9 % i była największa od 26 lat. W efekcie indeksy rosły, ale można było mieć wrażenie, że rynek dojrzał do, co najmniej, konsolidacji a może nawet nieco głębszej korekty być może na początku nadchodzącego tygodnia. Powoli byle jakie dane makro przestaną rynek satysfakcjonować. Surowce w ślad za eurodolarem silnie rosły.

W weekend trudno się było dopatrzeć informacji, które mogłyby skierować rynek w jedną lub drugą stronę. Mogliśmy spodziewać się stabilizacji w oczekiwaniu na poniedziałkowe doniesienia.

Giełdy azjatyckie rozpoczęły poniedziałek neutralnie (Nikkei na zakończenie +0,2%). Kontrakty terminowe rozpoczęły dzień od dużych wzrostów, by po chwili mocno spadać. Liderem tych zmian był KGHM, który stał się w poniedziałek ulubieńcem dużych spekulantów, sterując tym samym indeksami na giełdzie. W efekcie cena akcji KGHM rosła, podczas gdy cena miedzi spadała ponad 2%, kończąc dzień neutralnie (-0,29%) . Widocznie zbliżający się termin wypłaty dywidend robił różnicę. Kontrakty terminowe na WIG20 po plusowym początku zaczęły jeszcze przed 10:00 mocno tracić (poniżej 1790 pkt.), by w okolicach 13:00 wyjść na plusy (powyżej 1832 pkt.). Jednak po nowej fali podaży,

¹ Komentarz publikowany jest bez ingerencji w treść oraz zawarte w nim oceny rynku i zachowania systemu AlkorTradeSystem. Ewentualne zmiany dotyczą rozwiązań stylistycznych i korektorskich, których celem jest dopasowanie otrzymanego materiału do formy opublikowanego „Biuletynu informacyjnego inwestora ATS”.

spowodowanej słabością giełd europejskich, znowu nastąpiło wyciągnięcie indeksu w górę od 16:00. Przy takiej huśtawce ATS wygenerował sygnał sprzedaży o 16:00, tuż przed ostatnią falą wzrostową. W efekcie poniedziałek nie był udany dla użytkowników ATS, jednak takie zachowanie rynku mogło zapowiadać przesilenie zapowiadające przecenę. Choć siła byków z naszego regionu w porównaniu z giełdami Europy Zachodniej (DAX -0,96%; CAC40 -1,93%) była w poniedziałek naprawdę imponująca. Kontrakty terminowe zakończyły dzień na poziomie 1819 (-0,71%), przy niewielkim obrocie 936 mln zł. Eurodolar w poniedziałek nieznacznie się osłabił (-0,42%), a w związku z tym złotówka straciła do euro -0,84%, zaś do dolara -0,62%.

Giełdy amerykańskie w poniedziałek zdecydowały się jednak na kontynuację korekty. Nie było jasnych przesłanek co do kierunku, jakim podążyły giełdy, poza wypowiedzią członka zarządu SAP (producent oprogramowania), który stwierdził, że widzi szanse ożywienia już w drugiej połowie roku. Wpłynęło to na NASDAQ, jednak należy pamiętać, że indeks ten spadał ostatnio mocniej niż S&P lub DJIA (na zakończenie S&P -2,15%; NASDAQ -0,45%; DJIA -1,82%). Miedź taniała mocno. Ropa jednak odrobiła pod koniec dnia część strat. Złoto traciło nieznacznie.

Wtorek na rynkach azjatyckich podobnie jak poprzedniego dnia rynki amerykańskie zakończył się spadkami (Nikkei -1,62%). Kontrakty terminowe na WIG20 rozpoczęły dzień od spadku (1809 pkt.), jednak bardzo szybko zaczęły rosnać i już przed godziną 10:00 ustabilizowały się w okolicach 1855 pkt. Pomimo gorszej postawy indeksów europejskich (na zakończenie DAX -0,26%; CAC 40 -0,54%) nasza giełda zachowywała się bardzo dobrze i dopiero w końcówce nastąpiło lekkie osłabienie. System ATS pod wpływem bardzo mocnej postawy giełd europejskich wygenerował sygnał kupna o 10:45, jednak już o 11:00 powróciliśmy do sygnału sprzedaży i tego dnia okazało się, że był to sygnał właściwy. Kontrakty terminowe na WIG20 zakończyły dzień na poziomie

1848 pkt. Siła GPW była spowodowana głównie dobrymi wynikami kwartalnymi spółek (Cyfrowy Polsat, Pekao S.A., TVN). W efekcie WIG20 zakończył dzień na poziomie 1865,18 pkt., przy naprawdę solidnych obrotach (1,25 mld zł). Bariera 1900 pkt. nadal wydawała się w zasięgu inwestorów. Złotówka jednak już poza czasem trwania naszej sesji na GPW zaczęła się osłabiać i w końcówce dnia traciła -0,34% do dolara i -0,5% do euro. Co ciekawe eurodolar w sumie się umocnił (na zakończenie +0,49% ok. poziomu 1,363), ale nie był w stanie pokonać bariery 1,37, co mogło być zapowiedzią korekty na tej parze.

Giełda amerykańska nie chciała rosnąć, ale też realizacja zysków straciła impet. W efekcie chłodziły się oscylatory głównych indeksów, co generalnie sprzyja bykom. Dane makro raczej nie mogły wpływać na nastroje, natomiast sprzedaż nowych akcji U.S. Bancorp (szósty co do wielkości bank w Stanach pod względem depozytów) oraz Anadarko raczej pogorszyły nastroje. Inwestorzy nie lubią rozwadniania kapitału. General Motors również taniał, bo sześciu menagerów GM poinformowało, że sprzedali wszystkie posiadane akcje GM. Czyżby zapowiedź bankructwa lub restrukturyzacji? Obóz byków zaatakował nie dzięki wypowiedziom Alana Greenspana, tylko wtedy, kiedy kurs doszedł do poziomu 900 pkt., który okazało się krótkoterminowym wsparciem psychologicznym. Jednak to wystarczyło, aby amerykańskie indeksy zakończyły dzień neutralnie (S&P -0,1%; NASDAQ -0,88%; DJIA +0,6%).

Środa na rynkach azjatyckich rozpoczęła się niezdecydowanie, choć o nieco większej amplitudzie zmian (Nikkei -1,62%; Shanghai +1,49%). WIG20 już tylko na początku sesji zbliżył się do poziomu 1900 pkt. i odbił się, wyraźnie tracąc już do końca dnia. Nastroje w Europie pogorszyły słabe wyniki ING Group oraz Allianz. Dodatkowo Intel został ukarany grzywną 1,06 mld \$ za praktyki monopolistyczne, co spowodowało silny spadek cen akcji Intela. Kontrakty terminowe na WIG20 otworzyły się na poziomie 1863 pkt., i przez cały dzień spadały bez żadnej istotnej kontry ze strony byków, kończąc dzień walką o

poziom 1800 pkt. (na zamknięciu 1803 pkt.). Widać było, że poziom 1900 pkt. stał się niedostępny dla inwestorów. System ATS wygenerował sygnał kupna na dogrywce, licząc na to, że bariera 1800 pkt. nie zostanie pokonana i dobre nastroje nie odejdą z rynków tak łatwo. W sumie był to bardzo udany dzień dla użytkowników systemu.

Jednak Amerykanie kontynuowali przecenę za sprawą danych o sprzedaży detalicznej, która okazała się bardzo słaba. Spadła o 10,1 % w stosunku do zeszłego roku, a oczekiwano, że nie ulegnie zmianie (na zakończenie S&P -2,69%; NASDAQ -3,01%; DJIA +2,18%). Pogorszenie nastrojów na rynkach akcji umocniło dolara (eurodolar stracił -0,4%) i osłabiło surowce. Ropa traciła pomimo nieoczekiwanego spadku zapasów, podobnie jak miedź. Złoto drożało, pokazując jak ważne są dla tego rynku nastroje na rynkach akcji.

Czwartek na giełdach azjatyckich nie zaskoczył spadkami (Nikkei -2,64%). Kontakty terminowe na WIG20 rozpoczęły dzień od spadków, osiągając poziom 1770 pkt., jednak przed 11:00 odrobiły stratę, a nawet wyszły na plus. System wygenerował sygnał sprzedaży już o 8:45, jednak o 11:00 dał się ponieść presji rynku i wygenerował sygnał kupna, z którym użytkownicy systemu zostali do końca dnia. Kontrakty terminowe już do końca dnia trzymały się lekko poniżej 1800 pkt., oczekując na rozwój sytuacji za oceanem. Indeksy europejskie również nie mogły się tego dnia zdecydować (DAX +0,23%; CAC 40 +0,11%).

Nasza waluta tego dnia traciła, pomimo w miarę stabilnej sytuacji na eurodolarze (do 16:30 trzymał się w okolicach otwarcia), przede wszystkim dzięki sygnałom płynącym z NBP, że w tym roku ERM2 nie będzie. W efekcie złotówka straciła -0,16% do dolara i -0,26% do euro.

Giełdom amerykańskim znowu nie pomagały dane makro. Ilość nowojorskich bezrobotnych w ostatnim tygodniu wyraźnie wzrosła (637 tys. – oczekiwano 610 tys.). Wall Mart również rozczarował inwestorów. Wprawdzie

pokazał wyniki zgodne z oczekiwaniami, jednak najtańsza sieć sprzedaży detalicznej w czasach kryzysu powinna silniej rosnąć. Inwestorzy zwracali uwagę przede wszystkim na duży spadek stawek Libor, co uznali za pretekst do zakupów akcji głównie przecenionych poprzednio spółek sektora finansowego i wysokich technologii. W efekcie indeksy nieznacznie wzrosły, co trudno nazwać powrotem optymizmu na rynki akcji (S&P -1,04%; NASDAQ -1,5%; DJIA +0,56%). Po 16:00 eurodolar nieco wzrósł (na zakończenie +0,32%), co zmieniło nastroje na rynkach surowcowych i po dużych spadkach nastąpiły wzrosty (ropa +0,31%; miedź +0,02%). Złoto symbolicznie traciło (-0,05%).

Piątek na giełdach azjatyckich zakończył się wzrostami (Nikkei +1,88%), co wpłynęło na początek handlu w Europie. Jednak nastroje popsuty się po fatalnych danych z Niemiec. PKB w pierwszym kwartale spadł o -3,8%, czyli najmocniej od zjednoczenia Niemiec. Kontrakty terminowe na WIG20 otworzyły się na plusach (1812 pkt.) dzięki dobrym wynikom KGHM (zysk 30% wyższy od prognoz), jednak po danych z Niemiec osłabiły się do okolic 1800 pkt., poniżej którego utrzymywały się przez większość sesji. Kontrakty terminowe na WIG20 zamknęły się na poziomie 1804 pkt. System ATS wygenerował sygnał sprzedaży o 10:45, a następnie kupna o 15:00, z którym zostaliśmy na weekend, co dało użytkownikom systemu symboliczny zysk. WIG20 (+0,15%) zakończył tydzień minimalnymi obrotami (697 mln zł). Nasza waluta podobnie jak GPW na początku się umacniała, zaś potem zaczęła tracić. Jednak patrząc na skalę spadków eurodolara, te straty były stosunkowo niewielkie. Prawdopodobnie zawdzięczaliśmy to sprzedaży środków unijnych przez BGK. W efekcie złotówka straciła do dolara -0,7%, zaś do euro -0,04%. Eurodolar kontynuował silniejszą korektę i tracił w piątek -1,01%, co zmienia sytuację krótkoterminową na tej parze. Właśnie ta spadkowa korekta eurodolara może być zapowiedzią poważniejszego odreagowania na rynkach akcyjnych w nadchodzącym tygodniu.

Podsumowanie tygodnia

Miniony tydzień był okresem obrony byków przed fatalnymi danymi makro oraz gorszymi od oczekiwań wynikami kwartalnymi spółek. Na razie byki wyszły z tego obronną ręką, ale rynki są już wykupione i pewna korekta im się należy. System ATS stracił symbolicznie ok. 10 pkt. stratą brutto/kontrakt, co przy zmianie tygodniowej WIG20 -1,75% wydaje się stratą symboliczną. Pamiętać jednak należy, że okresy niezdecydowania są najcięższe dla systemów transakcyjnych i dopiero dynamiczne zmiany indeksów pozwalają systemom zarabiać z nawiązką, czego sobie i Państwu życzę.

NOTA PRAWNA

Niniejsza publikacja została opracowana na potrzeby klientów firmy „AlkorTrade. Doradztwo Inwestycyjne. Robert Krassowski.” i jest udostępniana wyłącznie w celach informacyjnych. Nie stanowi ona rekomendacji w rozumieniu obowiązujących przepisów prawa. Firma „AlkorTrade. Doradztwo Inwestycyjne. Robert Krassowski” dołożyła wszelkich starań w celu zapewnienia, iż informacje zawarte w publikacji nie są błędne lub nieprawdziwe, lecz nie ponosi odpowiedzialności za wszelkie szkody powstałe w wyniku wykorzystania informacji w niej zawartych. Żadna z zamieszczonych informacji nie stanowi oferty sprzedaży lub zakupu papierów wartościowych i innych instrumentów będących w obrocie na WGPW. Osoby zainteresowane skorzystaniem z usług doradczych powinny się skontaktować z jedną z licencjonowanych przez KNF instytucji finansowych.

Dokument ten jest chroniony zgodnie z Ustawą z dnia 04 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 24, poz. 83). Zabronione jest powielanie i rozpowszechnianie tego biuletynu bez zgody „AlkorTrade. Doradztwo Inwestycyjne. Robert Krassowski”. Komentarz tygodniowy został napisany przez klienta firmy i został opublikowany bez ingerencji w treść oraz subiektywne opinie nt. rynku i systemu ATS.

Przy pisaniu tworzeniu tekstów wykorzystano informacje podawane przez serwisy informacyjne (PAP, ESPI, ISB, Reuters, Bloomberg), strony internetowe GPW, NYSE, Nasdaq, urzędy statystyczne, agencje ratingowe i banki centralne oraz inne ogólnie dostępne źródła informacji elektronicznej, w szczególności:

- o <http://www.bankier.pl/>
- o <http://stooq.pl/>
- o <http://www.xtb.pl/>
- o <http://www.tvn CNBC.pl/>
- o <http://www.money.pl/>
- o <http://www.pb.pl/>